

Powyborcze reminiscencje - dwugłos

KURZ OPADŁ CZYLI POWYBORCZE GORZKIE ŻALE

Tak to już bywa, że część wyborców jest zadowolona z wyników, część - wprost przeciwnie i znowu ma powód do narzekania. Można podejrzewać, że najwięcej marudzą ci, którzy przeważnie w dniu wyborów siedzą w domu.

Jak jest w tym roku?

Tak samo. Niekwestionowanym zwycięzcą tegorocznych „wyścigów” na samorządowe stołki jest PSL. Ma powód do zadowolenia nie tylko w powiecie ostrzeszowskim, w Wielkopolsce, ale także w skali kraju.

Wielu tropicieli teorii spiskowych podejrzewa, że wyniki zostały sfałszowane, ale gdzie i jak oraz przez kogo?

Podejrzenia padają na komisje wyborcze, ba, nawet sugeruje się, że być może gdzieś tam „na górze” ktoś tak to wszystko wymyślił, żeby wygrali ludowcy.

To też nic nowego. Zawsze łatwiej obwiniać innych niż siebie.

Bez dyskusji pozostaje fakt, że PKW, organizator wyborów odpowiedzialny za ich prawidłowy przebieg, nie popisał się w tym roku. Czy jednak awaria sprzętu informatycznego mogła zniekształcić wyniki i jakoś je przekłamać, nie nam tutaj o tym przesądzać. Od tego jest sąd i wypada poczekać na wynik ewentualnych odwołań, wnoszonych zgłoszeń o nieprawidłowościach czy nawet fałszowaniu tu i tam wyników. Muszą być dowody, a nie domniemania.

DLACZEGO PSL?

Nabroiła podobno „książeczka” do wyborów. Byli tacy, którzy na każdej stronie udzielałi poparcia jednemu kandydatowi, co czyniło głos nieważnym. Ile takich głosów było? Nie wiemy, a szkoda. Wiedzielibyśmy, ilu wyborców nie odrobiło

zadania domowego.

Byli też tacy, którzy - nie znajdując wśród kandydatów nikogo godnego poparcia - wrzucali puste karty. Ilu takich było, też nie wiemy, bo kodeks wyborczy z 2011 r., przy akceptacji opozycji, zwolnił komisje obwodowe z obowiązku klasyfikowania głosów nieważnych.

Do awansu ludowców mogła przyczynić się też wylosowana „jedynka”, która tej partii dawała uprzywilejowane miejsce. Jeśli ktoś podchodzi do wyborów jak do tolotki i strzela na chybił traf, to nie trudzi się analizowaniem zawartości pozostałych kartek i - wybierając wariant najprostszy - postawił x na pierwszej stronie.

Mogło tak być?

Wszystko to być może, ale to nie jedyna okoliczność sprzyjająca ludowcom.

FREKWENCJA KLUCZEM DO SUKCESU?

Aktywność mieszkańców miasta w dniu wyborów pozostawia wiele do życzenia. To bardzo kiepski wynik, nie tylko w Ostrzeszowie, i stan ten trwa już od dłuższego czasu.

A wieś? Zmobilizowała siły, postawiła na swoich i wygrała. W końcu szefem wielkopolskiego PSL jest Andrzej Grzyb, obecnie europoseł, który zaangażował się ze swoim sztabem w kampanię i wprowadził „swoich” ludzi do obu rad, a także sejmiku.

PSL to bogata partia. Zasympywała nas ulotkami, kolorowymi broszurami na kredowym papierze. Na lamach gazet ukazywały się listy dziękczynne dla radnych ludowych za różne „dobroci” czynione w terenie, a w okresie intensywnej kampanii wyborczej całe strony lokalnej prasy były po oczach fotografiami kandydatów.

Czy to jest zakazane?

Nie jest, więc nie ma co płakać i obrażać się na wynik taki, a nie inny.

Zaden komitet wyborczy nie zainteresował tyłu pieniędzy i tyle wysiłku, ile zrobiło PSL. Mniej struktury w terenie, mieli swoich ludzi w poprzednich radach i wygrał. SLD nie odnotowało takiego sukcesu, choć to partia z „własami i brodą”, PO w ogóle zniknęło, bo ukryło się w innych komitetach. Nie ma się co obrażać na fakty.

PSL to silna, umocowana na prowincji partia, najsilniejsza i jeśli mieszczyzna nie zmienia myślenia, nie przekąją go w czyn, będą niejako dożywno skazani na zwycięstwo ludowców przynajmniej w Ostrzeszowie czy powiecie.

A kandydaci?

O tych z poprzedniej kadencji już wiemy, na co ich stać. O nowych - niewiele, właściwie prawie nic. Z zamieszczonych w prasie czy na ulotce zdjęcia i składanych obietnic nic jeszcze nie wynika. Czy będzie to radny dietetyczny, czy stać go będzie na samodzielne myślenie i sprzeciw w trakcie podejmowania uchwał pozabawionych logiki? Czy będzie aktywny w swojej działalności, czy ograniczy się jedynie do biernego uczestnictwa w komisjach i sesjach? Czy zechce nawiązać dialog z wyborcami, czy - jak niektórzy jego starsi stażem koledzy - ograniczy się do przypominania o swoim istnieniu za cztery lata przed kolejnymi wyborami - czas pokaże.

Nam, poza obserwacją i zainteresowaniem, co i jak się dzieje, nie pozostaje nic innego, jak wszystkim samorządowcom życzyć racjonalnego myślenia i skutecznego działania na rzecz kawałka naszej rzeczywistości.

G. Grabowska

CHWAŁA MALKONTENTOM

Oglądam w telewizji reklamę: człowiek dźwiga skrzynki i nagle przerywa, bo boli go kręgosłup. Jakie jest rozwiązanie? Wziąć tabletkę albo posmarować się żelem przeciwbólowym! Po chwili widzimy go, jak z uśmiechem wraca do pracy.

Przecież to czyste szaleństwo! Organizm sygnalizuje bólem, że coś jest nie w porządku z kręgosłupem, a rada, którą otrzymujemy, jest taka, żeby zabić ból. To tak, jakby zabić posłańca, który przyniósł ważną wiadomość, aby nam nie psuł samopoczucia.

Kupujemy Pendolino za grube miliony, a urny wyborcze robimy z kartonów lub kubłów na śmieci. PKW zamawia w firmie-krzaku dziadowski program do liczenia głosów. Dziadowski program liczy tylko dziadów, po czym przez tydzień „panowie informatycy” uspokajają nas, że „już za chwilę” wszystko ruszy. A tu jak Pendolino, spendoliło się i nie rusza.

Przez tydzień nasze głosy leżą na stołach, pod stołami, w workach, w piwnicach, na strychach, w szkolnych salach, do których każdy ma dostęp, i nie wiadomo gdzie jeszcze. Ktoś ich pilnuje albo i nie.

Rozkład głosów nieważnych jest dziwaczny, nie daje się wytłumaczyć prawami statystyki ani socjologii. W niektórych gminach ludzie nagle głupieją, a w niektó-

rych dużych miastach lawinowo rośnie liczba rolników.

W efekcie tego zamieszania dokonuje się cud wyborczy. PSL dostaje dwa razy więcej głosów niż w badaniach exit poll. Tu jesteśmy pionierami - nigdzie na świecie to się nie zdarza.

Panzydent, jeszcze przed zbadaniem sytuacji, spieszy nam na ratunek, niosąc tabletkę przeciwbólową o nazwie „Polacy, nie się nie stało”.

Dla zdrowia organizmu państwowego potrzebni są malkontenci. Ci niespokojni, denerwujący, podejrzliwi. Będą drażnić, marudzić, nie odpuszczają. Wychodzą na ulice, demonstrują, piszą skargi i petycje. Są jak przysłowiowi wrzód na d... Nie pozwolą politykom spokojnie posiedzieć i rozkoszować się władzą w błogim poczuciu bezkarności.

Politycy to nie gwiazdy estrady ani bohaterowie serialu. To ludzie, których zatrudniamy do pilnowania interesów państwa i trzeba ich z tego rozliczać. Jeśli się nie sprawdzają - wymienić.

Temu służy proces wyborczy, który musi być kryształowo przejrzysty, bo to on pozwala obywatelom kontrolować władzę.

Artur Waszkielewicz

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ ZIEMI OSTRZESZOWSKIEJ KLUB W POZNANIU

Serdecznie zapraszamy, nie tylko Członków i Sympatyków naszego Klubu, ale również byłych ostrzeszowian zamieszkałych w Poznaniu i okolicy na pokaz filmu dokumentalnego

STANISŁAW CZERNIK – PISARZ AUTENTYCZNY

według scenariusza Wiesława Przybyły w reżyserii Andrzeja Mosia produkcji Stowarzyszenia - Regionalny Ośrodek Dokumentacji WIEŻA 1916 w Ostrzeszowie

10 stycznia (sobota) 2015 r., godz. 11.00

Kino Pałacowe w Poznaniu ul. św. Marcin 80/82 Bilet wstępu 5 zł.



Film jest opowieścią o postaci i dorobku Stanisława Czernika - poety, powieściopisarza, eseisty, folklorysty, teoretyka autentyzmu, wydawcy poetyckiego czasopisma „Okolica Poetów”, nauczyciela w Miejskim Koedukacyjnym Gimnazjum Humanistycznym, a później Gimnazjum ks. Salezjanów w Ostrzeszowie. Twórcami filmu są: scenarzysta - Wiesław Przybyły, absolwent ostrzeszowskiego LO, nauczyciel, filolog, doktor nauk humanistycznych, pracownik AHE w Łodzi, autor książki „Stanisław Czernik - człowiek i pisarz”, oraz reżyser - Andrzej Moś, prawnik, dziennikarz, fotoreporter, scenarzysta i operator, autor wielu filmów dokumentalnych, obywatel Ostrzeszowa, Ostrowa Wlkp., Poznania, Łodzi i Konina, który wyluskuje z „chaosu bezpamięci dawno zapadłą przeszłość i ustanawia pamięć”. Po projekcji dyskusja o Stanisławie Czerniku i prezentowanym filmie, a o godz. 13.00 w kawiarni Centrum Kultury ZAMEK zebranie Poznańskiego Klubu TPZO.

Sekretarz Klubu Józef Moczko
Prezes Klubu Marek Makiela

tel. 61 841 17 12, tel. kom. 604 269 663

Internet: <https://sites.google.com/site/tpzopoznan/>
e-mail: marekmakiela@tlen.pl



Zarząd UTW zaprasza na wykład, który odbędzie się 9 stycznia (piątek) o godz. 17.00 w sali Starostwa Powiatowego. Temat wykładu:

„Feromony w naturze”

Wykładowcą będzie mgr inż. Leśnictwa Jan Suder – emerytowany dyrektor Ośrodka Lasów Państwowych w Gołuchowie. Wykład zostanie wzbogacony prezentacją multimedialną

Koło nr 1 PZERil w Ostrzeszowie zaprasza dn. 14.01.2015r. do sali „Strażak” na

SPOTKANIE

WIGILIJNO-NOWOROCZNE

- początek spotkania - godz. 17.00. Zapisy i wpłaty w wysokości 45,00 zł (członkowie) i 50,00 zł (sympatycy) przyjmują kol. M. Ślak w biurze zarządu (UMiG, pok. nr 2), w każdy poniedziałek, w godz. 12.00-14.00.

Za zarząd
M. Czyżak

Pub KREGIELNIA - HOTEL „Kli” zaprasza na:

KARAOKE

10.01.2015
godz. 20.00

Wstęp wolny

Burmistrz Miasta i Gminy Grabów nad Prosną
Centrum Kultury w Grabowie nad Prosną
serdecznie zapraszają na

KONCERT NOWOROCZNY
w wykonaniu solistów
Teatru Muzycznego w Poznaniu

11 stycznia 2015
godz. 16.00

Hala Sportowa w Grabowie nad Prosną

Rada parafialna parafii pw. Chrystusa Króla w Marszałkach wraz z księdzem proboszczem zaprasza na

BAL KARNAWAŁOWY 2015
31 stycznia 2015r., godz. 19.00
sala OSP Marszałki

Bawić się będziemy przy rytmach zespołu Comandor.

Ręczyć - stół suto zastawiony będzie, przeróżne smakołyki i delikacje znajdują się na nim będą, a i przedniej zabawy nie zabraknie.



Zapisy: tel. 605 065 316
lub 62 730-59-61

Dochód z balu przeznaczony zostanie na potrzeby kościoła w Marszałkach.

wielka orkiestra świątecznej pomocy

KONCERT FINAŁU 11 stycznia
Kinoteatr Piast

23
FINAŁ DIAGNOSTYKA
PEDIATRIA - ONKOLOGIA - KARDIOCHIRURGIA

10.00 - 13.00 Terenowy Oddział Krwiodawstwa ul. Zamkowa 17
Pobieranie Krwi na rzecz WOŚP

15.00 - Taniec Dzieci i Młodzieży - Grupy OCK
ok. 15.30 - The FOOMIX
ok. 16.15 - SoFresh
ok. 17.00 - GARAŻOWY RAJ
ok. 17.45 - ZHP MAŁY PARYŻ
ok. 18.15 - Akademia Tańca OSTROW
ok. 18.45 - Rogaszanie
ok. 19.15 - A.P.A.M.A.U.
20.00 - Świątełko do nieba z Baszty Kazimierzowskiej
ok. 20.15 - De Indygo

W programie również licytacja upominków WOŚP i inne atrakcje

Stowarzyszenie Regionalny Ośrodek Dokumentacji WIEŻA 1916 Ostrzeszowskie Centrum Kultury im. Antoniego Serbeńskiego zapraszają na wernisaż wystawy fotografii pracowników i studentów ASP oraz uczniów ze Lwowa

11 stycznia 2015 r., godz. 14.00
Krym i Karpaty

Autorzy:

Wiktor Chadżynow, Roman Rudnyk, Uljana Shcheviowa, Iryna Heley, Olha Kyjkovska oraz uczniowie szkół lwowskich

Po wernisażu zapraszamy na spotkanie z autorami!
Galeria OCK, Ostrzeszowskie Centrum Kultury Ostrzeszów, ul. Gorgolewskiego 2